

Barbara Spierzak: **Kruszynki, okruszki, całość.**

Lamus w rekwizytorni: okulary uprzedzeń, siatki przyzwyczajzeń, schematy myślenia, pieczętki stereotypów, płaszcze oczekiwań, amfory z rozczarowaniami...

Uważne wysłuchanie Beaty Sprawki 11 lutego 2007r. w Przedszkolu Specjalnym w Lublinie, budynek przy ul Młodej Polski 30.

**Beata Sprawka:** „W naszym przedszkolu istnieje zespół teatralny „Kruszynki” działający od 1994r. – którego aktorami są dzieci w wieku 3-8 lat z różnego rodzaju niepełnosprawnością ruchową i intelektualną. Osobiście jestem związana z teatrem od 1996.r kiedy to wspólnie z panią Anną Stefańską przygotowałam spektakl „Czerwony kapturek” – zaprezentowany na „Spotkaniach Artystów Nieprzetartego Szlaku”.

Od tej chwili rozpoczęła się moja „przygoda” z teatrem, trwająca do dzisiaj.

Obecnie razem z panią Jagodą Naja i panią Agnieszką Sieńko jestem opiekunem teatru i wspólnie z terapeutami pracującymi w przedszkolu tworzymy spektakle w technice żywego planu oparte na ruchu i muzyce.

Ruch jest naturalnym środkiem komunikowania. Dziecko uczy się zauważać innych, poznawać i rozumieć ich zachowania, przekazywać swoje potrzeby. Pomaga w nawiązaniu kontaktu z ludźmi.

Aby ruch spełniał swoją celową rolę nie może być chaotyczny i przypadkowy. Główną rolę w usystematyzowaniu ruchu na scenie w naszym teatrze odgrywa muzyka. Muzyka „prowadzi” ruch, reguluje jego intensywność i aktywność. Muzyka w widowisku wiąże się z akcją, buduje nastrój, pomaga zrozumieć i przeżywać treści, prowadzi małego aktora.

Praca „Kruszynek” trwa cały rok i cały rok żyjemy przygotowaniem do kolejnej premiery na Spotkaniach Artystów Nieprzetartego Szlaku w Chatce Żaka (SANS), gdzie od lat nasz teatr otwiera „Spotkania”.

Jest to dla nas i dzieci czas wielkiej radości, dla rodziców okazją przeżywania prawdziwej dumy z osiągnięć własnego malucha – „ prawdziwego aktora”.

Dla wielu z nich jest to bardzo ważne wydarzenie. Czasami zdarza się, że dziecko zaistnieje na scenie tylko na parę sekund, bo jaką rolę może zagrać dziecko na które ktoś patrzący z zewnątrz powiedziałby; nie rusza się, nie reaguje, zupełnie nie tak. Wymyśliłyśmy więc spektakl, gdzie czarodziej wyczarowywał dzieci przebrane w piękne bajkowe stroje z tajemniczego pudła. Taki zatrzymany czas, taka cudowna chwila, porcja ruchu, taka jak dziecko mogło dać innym . Woziliśmy też z sobą wielki dywan, taki ulubiony przez dzieci, rozkładaliśmy na scenie, by czuły się bezpiecznie, bo to było dla nich miejsce znane. Pewien autystyczny chłopczyk czuł się bezpiecznie na scenie, wtedy, gdy miał przy sobie swoją ulubioną kanapkę, którą lubił zjeść.

Nasz teatr, to nie tylko występ, ale i cała ogromna, piękna praca rodziców, dzieci i nasza uważność.

W naszym teatrze występ jest punktem kulminacyjnym, zamykającym cykl poszukiwań emocji, wyrażania myśli, budowy roli, w której uczestniczymy my jako instruktorzy teatralni i nasi Mali Aktorzy. W naszym teatrze ,nie odgrywa się idei instruktorów i aktorzy nie służą do realizacji pomysłów, Aktorzy współtworzą, tak jak to jest po prostu w teatrze amatorskim”.

Kurtyna opada, spektakl zakończony, rozpoczęta radość, życie to wartość przedostateczna i koniec.



1999 – przedstawienie „Leśne Przyjaźnie”



2005 – przedstawienie „Kolorowy Świat”



1997 – przedstawienie „Zaczarowany Ogród”

Foto. :archiwum –Beata Sprawka



2000 – przedstawienie „Ten Zaczarowany Świat”